X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI I ROZWOJU**
(NR 19)
z dnia 11 czerwca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 19)

11 czerwca 2024 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Ryszarda Petru (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację o perspektywach rozwoju przemysłu miedziowego i metali kolorowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzena Czarnecka** minister przemysłu wraz ze współpracownikami, **Robert Kropiwnicki** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Waldemar Sługocki** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Urszula Zielińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Edyta Białas-Giejbatow** dyrektor Departamentu Podatku Akcyzowego i Podatku od Gier Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Steć** radca prawny w Wydziale Prawno-Legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Andrzej Szydło** prezes zarządu KGHM Polska Miedź SA wraz ze współpracownikami, **Przemysław Sztuczkowski** prezes Cognor Holding SA, **Barbara Juszczyk** wiceprzewodnicząca Rady Izby Metali Nieżelaznych i Recyklingu, dyrektor Instytutu Metali Nieżelaznych Sieci Badawczej Łukasiewicz, prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Metali Nieżelaznych, **Tadeusz Gorewoda** dyrektor Centrum Metalurgii Instytutu Metali Nieżelaznych Sieci Badawczej Łukasiewicz, **Adam Małyszko** prezes zarządu Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów, **Mirosław Motyka** prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, **Ryszard Zbrzyzny** przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego w KGHM Polska Miedź SA, **Mirosław Grzybek** przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników w Polsce, **Andrzej Karol** przewodniczący Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność", **Andrzej Kucharski** przewodniczący Regionalnej Sekcji NSZZ „Solidarność" Hutniczo-Przetwórczej Miedzi w KGHM Polska Miedź SA, **Włodzimierz Zając** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka, Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń.

Witam członków Komisji oraz zgromadzonych gości, panią Marzenę Czarnecką, minister przemysłu wraz ze współpracownikami, panią Urszulę Zielińską, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, pana Roberta Kropiwnickiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, pana Waldemara Sługockiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami. Rozumiem, że ze strony Ministerstwa Finansów jest pani dyrektor, pana Jarosława Nenemana nie mogło być. Witam też pana Andrzeja Szydło, prezesa KGHM Polska Miedź oraz wiceprezesów tej firmy: Zbigniewa Bryję, Piotra Krzyżewskiego, Mirosława Laskowskiego i Piotra Stryczka. Witam też pana Przemysława Sztuczkowskiego, nie chcę się pomylić, prezesa firmy Cognor Holding, pana Grzegorza Stecia, radcę prawnego w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz przedstawicieli związków zawodowych i izb gospodarczych. Witam też wszystkich pozostałych gości.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji o perspektywach rozwoju przemysłów: stalowego, miedziowego i metali kolorowych. Przedstawią tę perspektywę w kolejności minister aktywów państwowych, minister finansów,

minister przemysłu oraz minister rozwoju i technologii. Czy są może jakieś uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Nie słysząc sprzeciwu, uznaję porządek za przyjęty.

Mam też prośbę do pana przewodniczącego Sikory o dwa słowa wstępu, zanim przejdziemy do realizacji porządku dziennego.

Poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dzień dobry. Szanowni państwo, dzisiaj przy omawianiu perspektyw rozwoju przemysłu miedziowego oraz metalowego chcielibyśmy przede wszystkim to posiedzenie Komisji poświęcić w dużej mierze podatkowymi miedziowemu, tak zwanemu podatkowi od niektórych kopalin, który funkcjonuje od 2012 r. i dotyczy przede wszystkim KGHM Polska Miedź.

Jak wiemy, jako podatnicy wiemy, że jest to podatek, który jest bardzo potrzebny, natomiast jeżeli chodzi o formułę naliczania tego podatku oraz to, jaki ma on wpływ na dzisiejszy rozwój firmy, wydaje mi się, że jako Komisja i jako ministerstwa powinniśmy się nad tym zastanowić, dlatego że zwłaszcza w ostatnim czasie podatek ten jest szczególnie uciążliwy dla firmy. Nie jest sztuką, mówiąc kolokwialnie, zarżnąć kurę znoszącą złote jajka. W związku z tym wydaje się być zasadne, żeby być może dzisiaj rozpocząć rozmowy na temat modyfikacji podatku miedziowego, formy jego naliczania. Tutaj również z pewnymi propozycjami przyjechali do nas przedstawiciele firmy. W związku z tym ten temat chcielibyśmy przede wszystkim poruszyć na dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Trochę zawęził pan dyskusję, oczywiście można szerzej, natomiast wątek ten jest ważny, dlatego że jest społecznie istotny. Proponuję przystąpić do realizacji porządku dziennego. Poproszę można najpierw panią minister Marzenę Czarnecką, panią minister przemysłu, o wypowiedź w tym kontekście. Nie wiem, proszę, żeby wypowiedzi trwały do pięciu, dziesięciu minut tak, żebyśmy całe posiedzenie Komisji byli w stanie skończyć w ciągu półtorej godziny. Proszę bardzo.

Minister przemysłu Marzena Czarnecka:

Dzień dobry, panie przewodniczący, szanowni państwo. Rozumiem, że ograniczamy się tylko do metali kolorowych, o przemyśle stalowym nie rozmawiamy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proponuję się ograniczyć, a ewentualnie, gdyby były pytania, rozszerzyć.

Minister przemysłu Marzena Czarnecka:

OK. Gdybyście państwo potrzebowali jakichś danych, to chyba jesteśmy przygotowani. Polska w zakresie, proszę państwa, metali kolorowych… Nie będę się wypowiadać na temat podatku, gdyż myślę, że państwo z KGHM mają ciekawsze pomysły na ten temat, ale krótki komentarz co do przemysłu jako takiego metali kolorowych i w ogóle przemysłu stalowego. Po moim spotkaniu w Brukseli w marcu 2024 r. pani minister Vestager wraz ze wszystkimi przedstawicielami przemysłu stalowego i metali kolorowych w Europie jasno wypowiedziała się, że jest to przemysł, który będzie wzrastał. A więc stanowisko Unii Europejskiej jest takie, że mamy dokładać wszelkiej staranności, wszelkich możliwości do tego, żeby dokonywać rozwoju, jakby stwarzać warunki do rozwoju tego działu przemysłu w krajach członkowskich.

Polska uplasowała się, proszę państwa, na piątym miejscu wśród krajów unijnych największych eksporterów metali nieżelaznych i artykułów nieżelaznych według wartości eksportu. Na dzień dzisiejszy jest to 108 mln euro. Wyprzedzają nas tylko Niemcy, Holandia, Włochy i Francja. Jest to istotne nie tylko ze względu na miedź, ale również ze względu na pozostałe metale kolorowe. Oczywiście w zakresie naszego elementu, czyli transformacji energetycznej będą one odgrywać dosyć istotną rolę. Potwierdzeniem zapotrzebowania na metale kolorowe jest fakt wprowadzenia miedzi, niklu, glinu, kobaltu i litu na listę surowców krytycznych w kwietniu 2024 r., jak też fakt wprowadzenia przez Unię Europejską istotnych ram w zakresie bezpiecznych i zrównoważonych dostaw surowców krytycznych oraz wszelkich kwestii dotyczących tej materii. Tak jak mówimy, zmiana rozporządzenia jest z 2024 r. Cele, które są określone w rozporządzeniu, to to, że wydobycie ma pochodzić w 10% rocznego zużycia w Unii Europejskiej i wydobycie ma być w ramach Unii Europejskiej. Jest to punkt pierwszy. Jeżeli chodzi

o przetwarzanie, co najmniej 40% rocznego zużycia w Unii Europejskiej ma pochodzić z przetwarzania też w Unii Europejskiej. Jeżeli chodzi o recykling, co najmniej 25% rocznego zużycia w unii ma pochodzić z wewnętrznego recyklingu. I w końcu, jeżeli chodzi o źródła zewnętrzne, z jednego państwa członkowskiego ma pochodzić nie więcej niż 65% rocznego zużycia w unii każdego z surowców strategicznych na odpowiednim etapie przetwarzania.

Generalnie rzecz biorąc, z naszego punktu widzenia jako ministerstwa przemysłu aktualnie w Polsce jedynym podmiotem, który posiada koncesję na wydobycie złóż miedzi, jest spółka KGHM Polska Miedź SA. Oczywiście jest jednym z największych producentów. A więc z naszego punktu widzenia jako ministerstwa, które prowadzi politykę wydobywczą i wydaje koncesje, jest to jedyny podmiot, który jest naszym beneficjentem, tak to nazwijmy. Tyle z mojej strony. Jeżeli państwo macie jakiekolwiek pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

To w dyskusji. Pan minister Kropiwnicki.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Robert Kropiwnicki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za zajęcie się tym ważnym tematem, ważnym dla Dolnego Śląska, ale też dla firmy i dla wszystkich firm kooperujących z KGHM Polska Miedź SA. Jest to rzeczywiście podatek bardzo wysoki, bardzo obciążający koszty funkcjonowania, który daje znaczne dochody do budżetu państwa, w ostatnich latach jest to grubo ponad 3 mld, a w niektórych latach około 3,5 mld, które firma płaciła. Jest to bardzo istotny dochód dla państwa, ale jednak kosztem przygotowania kolejnych złóż i kolejnych inwestycji, które pozwolą na wydłużenie funkcjonowania firmy. Jak państwo wiecie, górnictwo wymaga dużych nakładów rozwojowych i dużych nakładów, które pozwalają wydłużać eksploatację złóż w latach przyszłych. Górnictwo to nie jest branża, w której właściwie z dnia na dzień czy z miesiąca na miesiąc można coś zrobić. Tu złoża przygotowuje się latami do tego, żeby móc zacząć je wydobywać. Trzeba do nich dojść, trzeba wybudować szyby, szyby wentylacyjne, szyby zjazdowe, trzeba wybudować drogi dojścia, drogi wyjazdu, transportu. Są to wszystko rzeczy bardzo, bardzo kosztochłonne. Zanim wytworzy się tonę miedzi, trzeba najpierw wykonać szereg prac przygotowawczych. Do tej pory, przez lata firma ponosiła to z własnych środków. Niestety w ostatnim czasie musiała się też zadłużać po to, żeby móc utrzymać prace inwestycyjne na poziomie zapewniającym wydobycie.

Dla nas jest bardzo istotne, żeby dyskutować o tym podatku, o tych kwotach. Państwo macie kwoty w materiałach, które zostały przesłane. Jest to szalenie istotne, żeby w przyszłości rozważyć również prace legislacyjne w porozumieniu z ministrem finansów w ten sposób, żeby inaczej ukształtować ów podatek. Został on wprowadzony w 2012 r. Wtedy była inna sytuacja firmy, która miała bardzo duże przychody, właściwie chyba była jedną z najbogatszych firm w państwie, miała dziesiątki, około 10 mld zł na kontach, funkcjonowała naprawdę na wysokim poziomie. Również pozwoliło to na wiele inwestycji zagranicznych, które się zmaterializowały. A więc firma to wydała, ale od tego czasu ilość przygotowanych złóż, liczba inwestycji, które zostały zrealizowane, niestety zaczęła spadać. Jest to bardzo dotkliwe, zwłaszcza jeżeli chodzi o przygotowanie złóż, czyli przygotowanie szybów, szybów wentylacyjnych. Można powiedzieć, że w ostatnich latach wybudowano zaledwie jeden szyb, bo żeby móc wydobywać złoża… Przypomnę, że złoża są bardzo nisko położone. Dzisiaj są to złoża w okolicach 1200-1500 m, do takiego poziomu to schodzi, myślę, że tu zarząd jest w stanie powiedzieć o tym bardziej szczegółowo, ale złoża schodzą znacznie niżej. Oznacza to, że są wyższe temperatury, koszty chłodzenia są również bardzo wysokie. Jest tak, że żeby utrzymać, w latach przyszłych móc utrzymywać ów podatek, konieczne jest przemyślenie jego formuły, gdyż obecna formuła, można powiedzieć, że się po prostu wyczerpuje. Wszystkie dane państwo macie. Będziemy jeszcze analizowali ów temat. Myślę, że również Ministerstwo Finansów tę sprawę będzie w niedługim czasie szczegółowo analizowało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Pozwolę sobie skorzystać z głosu przewodniczącego. Mam do pana dwa pytania. Jeżeli chodzi o te wypowiedzi, to świadczyłyby one o tym, że jednak brakuje pieniędzy na inwestycje. Tak? Tak zrozumiałem pana wypowiedź, panie ministrze. I druga kwestia.

Sekretarz stanu w MAP Robert Kropiwnicki:

To wynika z materiałów, które mamy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

No tak. A punkt drugi jest taki, jak będzie wyglądała przyszłość tego przemysłu w perspektywie dziesięciu, dwudziestu lat w kontekście podatku, dlatego że podatek bierze się teraz, a potem albo trzeba będzie jednak robić inwestycje, albo będzie trzeba dokonywać jakiejś rewitalizacji pewnych terenów. I pytanie jest takie, czy w takiej perspektywie też moglibyśmy porozmawiać. To nie musi być do pana, panie ministrze, może być też do ministerstwa gospodarki albo do ministerstwa klimatu. Proszę ministerstwo gospodarki o wypowiedź.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Waldemar Sługocki:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, drogie panie i panowie, panie i panowie ministrowie, dziękuję również za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie i debatę na temat przyszłości sektora.

Chciałbym odpowiedzieć nieco systemowo, nie w sposób indywidualny, natomiast z punktu widzenia działań, które podejmuje minister rozwoju technologii, czyli minister właściwy do spraw gospodarki. Po pierwsze, chciałbym państwa poinformować, że na bieżąco jesteśmy w stałej interakcji nie tylko z KGHM-em, ale także ze wszystkimi podmiotami z sektora energochłonnych. Dwa gremia są tymi, w ramach których współpracujemy i podejmujemy niezwykle ważne dla sektora energochłonnych wyzwania i działania. Po pierwsze, jest to zespół, który pracuje przy ministrze rozwoju i technologii. Ostatnio spotkaliśmy się bodaj 3 kwietnia. Podczas prac zespołu identyfikujemy bariery, ale także wyzwania, które leżą u podstaw oczywiście rozwoju sektora energochłonnych. Drugim gremium jest zespół trójstronny do spraw społecznych warunków restrukturyzacji hutnictwa. I tutaj ostatnie posiedzenie zespołu trójstronnego odbyło się 5 czerwca, czyli zupełnie niedawno. Widzę szereg osób, które tutaj dzisiaj są z nami na tej sali. Bardzo się cieszę, że także mamy możliwość po raz kolejny się spotkać i oczywiście podyskutować na temat wyzwań stojących przed sektorem. Oczywiście głównym, fundamentalnym wyzwaniem stojącym przed przemysłem stalowym i metali nieżelaznych jest w mojej ocenie utrzymanie konkurencyjności, także przy jednoczesnej realizacji celów ujętych w pakiecie Fit for 55. Jest to szalenie ważne i trudne wyzwanie, któremu próbujemy wspólnie sprostać, zwłaszcza w kontekście oczywiście redukcji emisji dwutlenku węgla czy też zwiększanie poziomu OZE jako źródła energii.

Chciałbym państwa poinformować, że w ramach tych prac oczywiście sukcesywnie przygotowujemy programy, które dedykowane są dla przemysłu energochłonnego. Dwa źródła utrzymania de facto konkurencyjności przemysłu stalowego, miedziowego i metali nieżelaznych w Polsce są wciąż dostępne. Po pierwsze, są to rekompensaty dla sektorów i podsektorów energochłonnych. Tutaj w ramach łagodzenia kosztów związanych z rosnącymi cenami energii w wyniku właśnie konieczności nabywania przez sektor energetyczny uprawnień do emisji dwutlenku węgla już w 2019 r. po raz pierwszy wprowadzono rekompensaty. Sukcesywnie są one wypłacane. Na ostatnim posiedzeniu zespołu trójstronnego rozmawialiśmy na temat mechanizmów, które uprościłyby i ułatwiły proces otrzymywania rekompensat. Mówiliśmy o tym w dwóch wymiarach. Jak państwo, panowie de facto doskonale pamiętacie, z jednej strony jest to kwestia obciążeń administracyjnych niezbędnych do oceny wniosku. Po drugie, termin wypłacania de facto rekompensat. Pierwsza część mojej wypowiedzi w tym kontekście determinuje także tempo wypłaty rekompensat. Jak wiemy, w proces zaangażowany jest URE, czyli Urząd Regulacji Energetyki. Jest to kwestia oczywista.

Drugim elementem, o którym rozmawialiśmy i nad którym aktualnie pracujemy, procedujemy ustawę, jest kwestia pomocy dla sektorów energochłonnych, związana z nagłymi wzrostami cen gazu ziemnego oczywiście i energii elektrycznej. I tutaj także jesteśmy z całym środowiskiem w permanentnej interakcji, także ze stroną społeczną,

co ważne. Jesteśmy na etapie złożenia wniosku do Komitetu Stałego Rady Ministrów. Prosiłem podczas naszego spotkania 5 czerwca 2024 r, gdyż zdajemy sobie sprawę z wagi konsultacji społecznych w procesie stanowienia prawa, ale w tym wypadku zwróciliśmy się z prośbą do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o szybkie procedowanie i zwolnienie nas z pełnej procedury przygotowania tegoż aktu legislacyjnego w kontekście wyzwań, przed którymi stoi sektor przemysłu energochłonnego. Poważnym wyzwaniem jest nawet zapewnienie płynności finansowej podmiotów z tego sektora. Sąd też tak szybko, na wniosek oczywiście zainteresowanych, procedujemy tę regulację tak, żeby do końca września bieżącego roku wypłacić środki finansowe. Gdybyśmy odnieśli się do praktyki z lat poprzednich, to jeżeli chodzi o czas, kiedy wypłacaliśmy środki za dane półroczne, były one wypłacane w roku następnym, w pierwszym półroczu następnego roku.

Tutaj mając na uwadze postulaty, ale także pewną wrażliwość na wątki zgłaszane przez sektor energochłonnych, chcemy to zrobić jak najszybciej. Stąd też zrezygnowaliśmy z pełnych konsultacji społecznych, ale to nie oznacza, uwaga, panie przewodniczący, panie i panowie ministrowie, drodzy państwo, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, że ów akt prawa nie był poddany żadnym konsultacjom. Chcę powiedzieć, że poddaliśmy ów akt prawa prekonsultacjom, będąc w stałej interakcji z sektorem. Także ostatnia komisja, o której wspomniałem, z 5 czerwca też była swoistego rodzaju formułą konsultacji społecznych, dlatego że wprost dyskutowaliśmy na ten temat. Chcę powiedzieć, że było to bardzo dobre spotkanie w ramach zespołu trójstronnego. Co istotne, mamy zagwarantowane oczywiście środki na ten cel w budżecie państwa. Mamy małą rozbieżność w tym zakresie z Ministerstwem Finansów, ale myślę, że uda nam się ten wątek szybko rozstrzygnąć.

Nie przedłużając chcę powiedzieć jeszcze, że w ramach naszej współpracy podczas naszego spotkania 3 kwietnia powołaliśmy także pięć zespołów roboczych, które bardzo detalicznie rozstrzygają bardzo wrażliwe kwestie, dlatego że to jest też naszym wyzwaniem, tak, żeby przygotować się do prezydencji polskiej, która rozpoczyna się 1 stycznia 2025 r. Chcemy też w tym zakresie być bardzo dobrze przygotowani, ponieważ jest to w naszej ocenie szeroko rozumiana polityka przemysłowa, w tym sytuacja sektora energochłonnych jest ważnym wyzwaniem, które powinno być mocno słyszalne, mocno definiowane przez rząd polski podczas polskiej prezydencji. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Poproszę teraz o zabranie głosu panią Urszulę Zielińską z ministerstwa klimatu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dla pełnego obrazu chciałabym również podkreślić dwie kwestie. Z jednej strony miałam też możliwość zapoznania się z wyzwaniami, które stoją i przed całym sektorem, i przed spółką, również wyzwaniami w kontekście środowiskowym.

Dziękuję państwu za bardzo dobre spotkanie, które mieliśmy, odbyliśmy kilka tygodni temu w siedzibie spółki. I tutaj chcę podkreślić, że ze względu na sytuację środowiskową, sytuację środowiskową na Odrze mamy także oczekiwania w stosunku do wszystkich spółek, zwłaszcza spółek Skarbu Państwa czy z udziałem Skarbu Państwa, które korzystają z tej rzeki, w tym spółek wydobywczych od Śląska po dolną Odrę Mamy dodatkowe oczekiwania inwestycyjne, jeżeli chodzi o oczyszczanie, odsalanie wody, która jest odpompowywana do Odry. Bardzo się cieszę, że spółki takie jak KGHM, są na to otwarte. I tu chcę za to podziękować i podkreślić, że mieliśmy bardzo dobrą rozmowę na ten temat. Liczę na dalsze kroki w tej sprawie. A więc z jednej strony jest nadzieja po naszej stronie jako Ministerstwa Klimatu i Środowiska, są pewne oczekiwania nakładów inwestycyjnych.

Z drugiej strony jest absolutna świadomość, że państwo macie liczne wyzwania, także cały sektor co do potrzeb inwestycyjnych, liczne wyzwania związane z transformacją tego sektora, które należy wesprzeć. Niemniej chcę dla pełnego obrazu zwrócić uwagę na fakt, że cały sektor wydobywczy od 2012 r. jest obecnie zwolniony z pewnych

opłat środowiskowych. Na podstawie zmiany ustawy o odpadach wydobywczych jest zwolnienie, które szacujemy na kwotę około 120 mln zł rocznie, tak jest według szacunków, którymi dysponuję, jeżeli chodzi o odpady wydobywcze dla spółki takiej skali jak KGHM. Dotyczy to też oczywiście innych spółek wydobywczych. Więc od momentu wejścia w życie tej ustawy, czyli od roku 2012 możemy mówić tutaj o jakichś oszczędnościach w tym zakresie na poziomie około 1 mld zł. A więc chcę dla pełnego obrazu dodać, że takie ustępstwa ze strony państwa zostały poczynione jako pomoc dla spółek wydobywczych, żeby mogły funkcjonować i żeby miały fundusze inwestycyjne, między innymi również na inwestycje środowiskowe.

Chciałabym podkreślić, że oczekujemy inwestycji środowiskowych od tak poważnych, dużych spółek, które korzystają w tak dużym zakresie ze środowiska. Cieszę się i jeszcze raz chcę podziękować, że państwo jesteście na to otwarci. Bardzo liczę na współpracę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Ja tylko panią dopytam, jeżeli można, pani minister. O jakim capexie mówimy, jeżeli chodzi o potrzeby inwestycji, jeżeli chodzi o środowisko w przypadku KGHM, o jakiej skali pieniędzy? Rozumiem, że mam zapytać o wszystko KGHM.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Wolałabym tak, żeby spółka wypowiadała się na ten temat.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze. Jak czytałem materiały, to mówimy tu o wielomiliardowych, natomiast dobrze byłoby przejść do pieniędzy, gdyż wiemy, jakie są kwoty z podatku, a nie wiemy do końca, jakie są potrzeby inwestycyjne do 2055 r., suma tych potrzeb, jaki jest capex, jakie są potrzeby capexowe, jeżeli chodzi o kwestie środowiska. To dałoby nam jakiś pogląd na skalę wyzwań, z którymi się mierzymy. To może poproszę jednak dla symetrii wypowiedzi przedstawicieli KGHM. Panie prezesie, czy pan chciał zabrać głos czy ktoś z państwa? Potem oddam głos posłom zgromadzonym na sali.

Prezes KGHM Polska Miedź SA Andrzej Szydło:

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo chętnie zabiorę głos. Padło tutaj wiele słusznych stwierdzeń na temat KGHM-u, podatku od kopalin, ale pozwolę sobie krótko, mam nadzieję, myślę, że zmieszczę się w pięciu minutach, podsumować.

Historia KGHM-u liczy ponad 60 lat, historia podatku od kopalin to jest 12 lat. Pierwsza informacja jest taka, że KGHM ma wiele przewag konkurencyjnych w stosunku do podobnych przemysłów na świecie, a mianowicie ma zintegrowany ciąg technologiczny, zarówno jeżeli chodzi o górnictwo, jak i hutnictwo. Trudno sobie wyobrazić jakikolwiek podmiot, który byłby w stanie zagospodarować nietypowe koncentraty miedzi produkowane z polskich rud. Przewagą jest niewątpliwie zintegrowany ciąg technologiczny. Natomiast jeżeli mówimy o firmach górniczych, KGHM ma pewne cechy, które są specyficzne dla wszystkich firm górniczych na świecie, a mianowicie takie, że każdy, kto eksploatuje złoża, czyni to w pierwszej kolejności od najłatwiej dostępnych i najbogatszych, posuwając się stopniowo w kierunku złóż, które są coraz trudniejsze, coraz głębiej i o coraz niższej zawartości, miąższości, i tym podobnych rzeczy. To nie jest nic nadzwyczajnego, tak robią wszystkie firmy górnicze na świecie.

To, co wyróżnia KGHM, to jest głębokość złóż. Większość kopalni miedzi na świecie są to kopalnie odkrywkowe, w których po prostu kopie się tak zwaną dużą dziurę, urabia się skały, a następnie wzbogaca do postaci koncentratu miedzi. Jeżeli chodzi o KGHM, KGHM w swojej historii zaczął eksploatację na poziomie 600–700 m, historycznie była to kopalnia Lubin. Obecnie przesunęliśmy się, po pierwsze, dużo, dużo głębiej na poziom poniżej 1300 m z perspektywą do1500 m i niżej, jak również posunęliśmy się coraz dalej od tak zwanych centrów wydobywczych, czyli miejsc, w których wydobywamy rudę na powierzchnię, a następnie poddajemy ją procesowi wzbogacania do tak zwanego koncentratu miedzi o zawartości od kilkunastu właściwie w dolnych granicach do dwudziestu kilku, 23%. Następnie przetapiamy to w hutach miedzi. Dlaczego o tym mówię? Dlatego że kiedyś, jeżeli chodzi o najstarszą kopalnię Lubin, zawartości

miedzi w rudzie były na poziomie 1,5% w przypadku najmłodszych kopalni, a w przypadku kopalni późniejszych, kolejno Polkowice, później Polkowice-Sieroszowice i Rudna, powyżej 2%. A więc kolejny aspekt sprawy to to, że mamy do czynienia z tym, że mamy coraz niższe zawartości, coraz dłuższe drogi odstawy tego urobku. Pan minister tutaj wspomniał o przemyśle energochłonnym. KGHM jest konsumentem w skali roku ponad 3 terawatogodzin energii elektrycznej, jest drugim największym konsumentem energii elektrycznej w Polsce. A więc coraz głębiej, coraz większe koszty odstawy, coraz większe potrzeby, jeżeli chodzi o przewietrzanie i wentylację kopalń.

Po to, żeby zmierzać już ku jakimś konkluzjom, może w dalszej dyskusji będę mógł odpowiedzieć na pytania, trzeba sobie tutaj jasno powiedzieć jedną rzecz. Od 2012 r., kiedy wprowadzono podatek od niektórych kopalin, niektórych, czyli miedzi i srebra wówczas, później dopiero opodatkowano ropę naftową, wydobycie ropy naftowej, do roku 2024 wiele się zmieniło, również w KGHM-ie. Bardzo istotna informacja, że w tym czasie podejmowano inwestycje, które dla firmy górniczej, jaką jest KGHM, są bardzo specyficzne. Większość nakładów inwestycyjnych, jakie KGHM w tym czasie poniósł, są to nakłady na tak zwane utrzymanie, czyli podtrzymanie możliwości wydobycia, urabiania złoża, tak zwane odtworzenie, czyli nazywając to może nie do końca precyzyjnie, ale porównam do remontu oraz dostosowanie, czyli nadążanie za rosnącymi wymogami ochrony środowiska. W tym czasie jedyną inwestycją tak zwaną efektywnościową, czyli taką, na którą KGHM wydał pieniądze w celu podniesienia efektywności, czytaj obniżki kosztów, była zmiana technologii w Hucie Miedzi Głogów. Zamiana jednej z technologii radzieckiej i pieców szybowych na technologię pieca zawiesinowego, czyli to, co z kolei robią wszystkie firmy hutnicze na świecie. Wprowadzają najlepsze dostępne technologie, nadążając za wymogami środowiska. Ale tak naprawdę była to również inwestycja w pewnym sensie efektywnościowa, w dużej mierze dostosowawcza, czyli dostosowanie się do wymogów ochrony środowiska w zakresie emisji.

Proszę państwa, w najbliższym czasie KGHM, żeby utrzymać swoje fronty wydobywcze, musi inwestować średnio w tak zwane constans inwestycje około 3,5 mld zł rocznie, natomiast dodatkowo, żeby patrzeć perspektywicznie, nasza perspektywa to jest rok 2055, ale oczywiście będzie to dłużej, bardziej perspektywa roku 2070, bez przyjrzenia się, jak zmodyfikować w sposób kompromisowy… Nikt nie mówi tutaj, my nie przyjechaliśmy tutaj po to, żeby zlikwidować podatek od kopalin, ale żeby wspólnie zainicjować dyskusję na temat takiej modyfikacji, która z jednej strony pozwoliłaby takiej firmie jak KGHM prowadzić inwestycje w celu wydłużenia życia tej firmy, ale z drugiej strony każda inwestycja to jest rozwój regionu. Złotówka odjęta od podatku od kopalin, a poniesiona na inwestycje wcale nie oznacza złotówki, która ubywa z budżetu państwa. Będziemy chcieli tak argumentować, pracować nad takimi rozwiązaniami, które będą najbardziej neutralne, również biorąc pod uwagę samą ideę płacenia podatku od kopalin. Jest to bogactwo naturalne i naturalne jest, że całe społeczeństwo powinno w pewnym stopniu być beneficjentem bogactw naturalnych.

Na koniec tylko powiem, że KGHM jest niestety ze względu na specyfikę, o której wspomniałem, jednym z najdroższych producentów. Ze względu na górnictwo podziemne bardzo głębokie, bardzo bogate, ale jednak o niskiej zawartości złoża, trudno dostępne jesteśmy w gronie producentów najdroższych. Potencjalnie można sobie wyobrazić, że w przypadku jakiegoś tąpnięcia na rynku metali KGHM ciągle zapłaci podatek, ale przestanie być konkurencyjny. I ostatnia informacja, gdyż na pewno zbliżam się już do limitu czasu, jest taka, że KGHM płaci około, między 2000 a 2500 dolarów podatku od każdej wydobytej tony miedzi, w przeliczeniu na tonę miedzi. Mediana dla przemysłu miedziowego na świecie tegoż podatku, royalty to jest poziom 500 dolarów. A więc płacimy pięciokrotnie więcej mimo trudnych warunków. Tyle na początek z mojej strony. Staram się nie przekroczyć czasu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze. Teraz otworzę dyskusję. Pan poseł Zubowski się zgłaszał.

Poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo ministrowie, panie prezesie, bardzo cieszą deklaracje, które się pojawiły. Jestem posłem z regionu zagłębia miedziowego. KGHM jest to spółka, można powiedzieć, w której otoczeniu też funkcjonuję. Bardzo się cieszę, tym bardziej że były to też deklaracje przedwyborcze polityków Platformy Obywatelskiej, pan minister Kropiwnicki składał pewnego rodzaju deklaracje. Mam nadzieję, że za kilka miesięcy będziemy mogli zobaczyć, jakie są tego efekty.

Jeszcze gwoli przypomnienia, proszę państwa, faktycznie jest tak, że podatek ten jest pobierany, funkcjonuje od dawna, natomiast warto byłoby wspomnieć, że w ostatnich latach też na pewien czas był zawieszany, wysokość jego poboru. Było to wtedy, kiedy to było najbardziej istotne dla spółki. W związku z tym pytanie do pana ministra. Jeżeli w tym momencie opracowywane są jakieś rozwiązania czy też nowe formuły dotyczące podatku, a sytuacja spółki, państwa zdaniem tego wymaga, to może przed wprowadzeniem nowych rozwiązań skorzystać z tego, co już było wcześniej robione, czyli czasowo obniżyć wielkość podatku w sposób, w jaki jest naliczany. Można byłoby skorzystać z rozwiązań, które już się pojawiły w perspektywie troszeczkę dłuższej.

Otóż na jednym z posiedzeń podkomisji do spraw rozwoju gospodarczego otrzymaliśmy informację od przedstawiciela Ministerstwa Klimatu i Środowiska, kiedy pytaliśmy o przewidywane koszty dotyczące uprawnień do emisji $CO2$, że zdaniem ministerstwa mogą one sięgnąć 300 euro za tonę. A to będzie, szanowni państwo, przecież wpływało na cały sektor przemysłu energochłonnego, nie tylko KGHM, ale również na różnego rodzaju inne podmioty. I tutaj, szanowni państwo, pytanie, czy ministerstwo przygotowuje się również do tego. Ja rozumiem, że mamy wsparcie dla przemysłu energochłonnego. Za każdym razem spółki twierdzą, że jest ono niewystarczająco wysokie. Jest to też dla mnie jasne i zrozumiałe, ale czy państwo uwzględniacie również w perspektywie najbliższych kilku lat, że te koszty takie będą.

I pytanie do pana prezesa Szydło. Panie prezesie, KGHM też jeszcze jakiś czas temu był zaangażowany w budowę czy też w kwestie dotyczące energetyki opartej na energii atomowej. Niedawno pojawiła się pana wypowiedź o tym, że to może, jeżeli dobrze pamiętam, już nie być jednym z podstawowych profili zainteresowania KGHM-u, a zakładamy, że przecież miało to na celu zapewnienie bardzo energochłonnej spółce stabilnego i w miarę taniego źródła energii. Pytanie, czy można tutaj prosić o jakieś poszerzenie tejże informacji. Czy KGHM się z tego wycofuje czy też będzie to dalej realizowane zgodnie z wcześniej przyjętymi jakimiś planami i założeniami? Oczywiście nie jest to coś, co już mamy, ale zakładaliśmy, że w perspektywie kilku lat może się pojawić i w przypadku rosnących kosztów energii elektrycznej kupowanej na zewnątrz mogłoby to pozwolić spółce na to, żeby samodzielnie przynajmniej część tego zapotrzebowania zaspokajać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Gomoła. Zbierzemy trochę pytań, żeby potem nie przedłużać.

Poseł Adam Gomoła (niez.):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie ministrowie, chciałem pociągnąć dalej wątek, który został poruszony przez minister Zielińską, a mianowicie planów spółki KGHM co do neutralizacji czy redukcji odpadów, szczególnie wód kopalnianych, które przyczyniły się do dewastacji flory i fauny w Odrze.

Mianowicie czy spółka, czy może ministerstwo, nie wiem, czy ktoś dysponuje takimi danymi… Chodzi o plany, które miałyby właśnie wpływać na tę redukcję. Czy są przygotowane rozwiązania, skoro już te rozmowy się toczą? Czy te rozwiązania mają już jakiś prognozowany koszt, ile by to miało kosztować, żeby sprowadzić szczególnie redukcję soli, która zdewastowała środowisko, a w szczególności doprowadziła do rozkwitu złotej algi? Czy te koszty są już policzone? Czy takie rozwiązania są planowane? Czy są one zaprogramowane?

Myślę, że to będzie ważne dla nas jako dla legislatorów w kontekście właśnie dyskusji nad tym podatkiem. Jeżeli spółka ma już takie plany i gotowość do realnego, sku-

tecznego włączenia się w walkę ze zmianami, które obserwujemy w ostatnich latach, to odpowiedź ta będzie dla nas bardzo ważna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Ja tylko chciałem spytać jeszcze raz KGHM, przedstawiciela KGHM o skalę nakładów niezbędnych na ochronę środowiska, o których mówiła pani minister Zielińska.

Chodzi mi o to, jaki jest globalny capex. I druga kwestia; 3,5 mld inwestycji rocznej czy to jest plan czy to jest zapotrzebowanie? Jeżeli to jest plan, to musicie państwo być w stanie finansować to przez najbliższe lata, a z cenami miedzi może być różnie. Pytanie: na ile ów podatek ogranicza te możliwości? Zadałem swoje pytania. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Widzę wiele osób. Nie wszystkich państwa znam. Bardzo przepraszam, ale chciałem najpierw zapytać posłów, kto z państwa posłów chciałby się zgłosić. Proszę bardzo. Przepraszam, że pana nie znam z nazwiska.

Poseł Artur Daniel Gierada (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Poseł Artur Gierada.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zabiorę głos trochę w odmiennym tonie, dlatego że nikt nie jest pewnie szczęśliwy, jak wprowadza podatki, ale pamiętam, że 12 lat temu, kiedy ten podatek był wprowadzany, budził duże emocje. Odpowiadając posłowi Zubowskiemu, pamiętam osiem lat temu, jak też posłowie Prawa i Sprawiedliwości szli z hasłami, że podatek ten zupełnie zlikwidują. Podatku nie zlikwidowali. Powiem, że podatek ten jest podatkiem. Pamiętam debatę 12 lat temu, kiedy też podawaliśmy przykłady, że jeżeli chodzi o podatek od kopalin w Polsce, do momentu, kiedy zaczął funkcjonować, byliśmy jedynym krajem w całej Unii Europejskiej, w Europie, który takiego podatku nie miał. W zasadzie chyba jedynym krajem na świecie, przynajmniej z krajów dużych, liczących się, który takiego podatku nie miał. Były Stany Zjednoczone, które mają inną filozofię podatku. Tam to, co jest w ziemi, należy zazwyczaj do właściciela, a nie do państwa.

Rozumiem, że wpływy z tego podatku, które są dla budżetu państwa, są miliardowe. Jest to pewnie dla Dolnego Śląska dosyć niekomfortowa sprawa, dlatego że każdy chciałby pieniądze zachować dla siebie, ale też reprezentując wszystkich obywateli z całego kraju musimy powiedzieć, że w pełni podziwiamy KGHM. Jest to naprawdę nasza perełka, jest to jeden z liderów światowych wydobycia miedzi i srebra, ale też reszta Polski chciałaby mieć partycypację właśnie w tym, że mamy tak znaczną spółką, tym bardziej, że KGHM rzeczywiście dla Dolnego Śląska jako spółka robi dużo, choćby poprzez inwestycje społeczne, inwestycje sportowe.

Do przedstawicieli KGHM mam tutaj pytanie, gdyż pamiętam, że przecież w konstrukcji tej opłaty, tego podatku była także zawarta, jeżeli to się nie zmieniało, kwestia ceny rynkowej miedzi, która rzutowała ostatecznie też na kwotę, jaką KGHM płaci. A więc jeżeli KGHM rzeczywiście potrzebuje, nie wiem, jakiejś pomocy, nie radzi sobie, mówmy o różnych formach, być może rozmawiajmy również o konstrukcji tego podatku, jeżeli jest on rzeczywiście dużo wyższy niż średnia światowa, ale rzeczywiście nie zaklinajmy rzeczywistości, że posłowie którejkolwiek opcji politycznej mają brać odpowiedzialność i dzisiaj chcieliby się cofnąć w ogóle z opłaty od kopalin. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Masełko (KO):

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, chciałbym zwrócić uwagę na pierwszą rzecz, a mianowicie, że dzisiejsza rzeczywistość, a ta, która miała miejsce dekadę wstecz czy dwie dekady wstecz, jest całkowicie inna. Mamy tutaj całkowicie inne wyzwania między innymi w obszarze ochrony środowiska czy też walki z ociepleniem klimatu i musimy sobie zdawać z tego sprawę. Szanowni państwo, ceny miedzi, jak też innych kopalin ulegają wahaniom na rynkach światowych. Trzy lata temu węgiel jeszcze szybował w górę, a dzisiaj szoruje po dnie. Podobna sytuacja może być w przypadku wydobycia właśnie miedzi.

Szanowni państwo, mam dwa pytania dotyczące, po pierwsze, płac. Jak wyglądają płace w spółce, jaki to jest wolumen kosztów? Pamiętam, że zawsze w zagłębiu miedziowym płace były bardzo, bardzo wysokie. One też na pewno wpływały na konkurencyjność wydobycia. I drugie pytanie. Pamiętam, że swego czasu KGHM inwestował poza granicami Polski, Europy. Były to inwestycje, o ile dobrze pamiętam, w Kanadzie i w Ameryce Południowej. Jak wygląda kwestia wydobycia właśnie w tych regionach? Czy dalej są to spółki podległe, zależne czy w jakiś inny sposób powiązane z KGHM-em? Czy dalej mamy tam złoża? Czy są one rentowne, jak wpływają właśnie na całość funkcjonowania finansowego KGHM Polska Miedź? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Teraz zanim oddam głos stronie społecznej, pan minister Kropiwnicki się zgłaszał parę razy do odpowiedzi. Pomyślałam, że będę prosił o odpowiedź te osoby z ministerstw, które uznają, że jest to właściwy moment na zabranie głosu. Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MAP Robert Kropiwnicki:

Dziękuję bardzo. Chciałam się odnieść wprost do tego, co mówi pan poseł Zubowski. W pewien sposób myślałem, że nie będę musiał używać tego argumentu.

Panie pośle, dobrze pan przecież wie, co mówiła pani premier Beata Szydło w październiku 2015 r. Właśnie w Lubinie machając niebieską teczką, mówiła o tym, że mamy projekt ustawy znoszącej podatek miedziowy, jest to gotowa ustawa, która będzie wprowadzona w życie, kropka. Ile lat minęło, to wiemy. Ile lat rządziliście? Co z tym zrobiliście? No nic. A fakty są takie, że w latach 2012–2015 podatek był płacony mniej więcej na poziomie około 1,5 mld zł. Łącznie w tych latach zapłacono 6,4 mld. A w latach 2016–2023 spółka zapłaciła 18 mld podatku. I to jest dorobek waszego rządu w tym czasie. Oczywiście może pan mówić, że czasowo coś zmniejszono. Zmniejszono, ale na chwilę i to o 15% w momencie, kiedy rosło to rekordowo.

Dzisiaj, panie pośle, niestety odbieram pana głos jako pozytywny mimo wszystko, że zmniejszanie czasowe niewiele da, dlatego że po prostu trzeba przemyśleć formułę tego podatku. Firma musi mieć środki na inwestycje, na inwestycje ekologiczne. Jak pan prezes słusznie zauważył, firma jest dzisiaj jednym z największych konsumentów energii w Polsce, drugim konsumentem energii w Polsce i najmniej zazielenioną firmą, jeżeli chodzi o własną produkcję zielonej energii. Nie ma drugiego tak wielkiego konsumenta, który nie miałby własnych farm fotowoltaicznych, który nie miałby własnych farm wiatrowych. Jest to po prostu arcydziwna sytuacja. Nie wiem, co zarządy robiły w ostatnich latach, ale na pewno nie myślały o tym, żeby zmniejszać energochłonność i koszty czarnej energii. W ogóle się tym nie zajmowano. Są to ogromne wyzwania, przed którymi dzisiaj stoi spółka, na to musi również pozyskać środki, już nie mówiąc o tych problemach, o których mówiła pani minister Zielińska, związanych ze zrzutami wody. O tym wszystkim przecież w regionie państwo wiecie. Pan poseł również wie o zaniedbaniach, które są z ostatnich lat. Przecież to się nie wydarzyło trzy miesiące temu. Jeżeli chodzi o to, co się działo z żelaznym mostem i zrzutami, wszystko wiemy tak naprawdę, dlatego że czytamy o tym w lokalnych mediach. Na szczęście dzisiaj jest to bezpieczne. Dlatego myślę, że jest to posiedzenie Komisji, dziękuję za jego organizację oraz za dyskusję.

Uważam, że stoimy przed zredefiniowaniem konstrukcji podatku na trwałe tak, żeby uwalniał środki na inwestycje, zachęcał do inwestycji, zwłaszcza w ciągu technologicznym czy właśnie w zmniejszaniu kosztochłonności produkcji tak, żeby firma była bardziej opłacalna i żeby przynosiła dłużej zyski, niż stoimy przed doraźnym myśleniem: „no to załatwmy coś na rok czy może dwa, dopiszmy jakieś tam 0,85 czy może 0,70”, jak bywało wcześniej. Po zrobieniu prostego benchmarkingu bardzo jasno wynika, że podatek jest stosowany właściwie we wszystkich krajach, wszyscy go stosują, tylko że w Polsce jest najwyższy. I to jest kwestia do dyskusji po prostu, jak efektywnie go zrównoważyć tak, żeby pozostawiał środki na inwestycje w ciągi technologiczne i w zmniejszanie kosztochłonności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Zgłaszają się przedstawiciele KGHM-u. Proszę bardzo o zabranie głosu.

Prezes KGHM Polska Miedź SA Andrzej Szydło:

Postaram się szybciutko odpowiedź na kilka pytań. Pan poseł Zubowski zadał pierwsze pytanie na temat reaktorów atomowych.

Mówiąc o inwestycjach w KGHM-ie, od razu odpowiem na pytanie pana przewodniczącego, mówiąc o inwestycjach na poziomie 3,5 mld zł rocznie, miałem na myśli inwestycje li tylko utrzymaniowe, odtworzeniowe i dostosowawcze, czyli nie rozwojowe. To, o co zapytał pan poseł, to są inwestycje rozwojowe, z tym że my w KGHM-ie rozumiemy inwestycje rozwojowe aż za dobrze. Są to takie inwestycje, które przynoszą trwały dodatni efekt finansowy. Mówiąc ostatnio o tym, że KGHM zatrzymuje się nad reaktorami atomowymi, powiedziałem o tym, że KGHM nie ma ambicji być multienergetycznym koncernem i inwestować w duże źródła wytwórcze reaktorów atomowych. Chętnie pochyli się nad tak zwanymi małymi reaktorami atomowymi, jednak z wiedzy, którą posiadam, jednostkowy koszt inwestycyjny, nakład, capex na jeden megawat mocy zainstalowanej, jeżeli chodzi o tak zwane SMR-y, jest to poziom 20 mln dolarów za megawat mocy zainstalowanej. KGHM-u ani nikogo w Polsce nie stać w tej chwili na tak drogie źródło wytwórcze. Energia elektryczna z takich źródeł byłaby bardzo droga. Dlatego powiedziałem o tym, że należy poczekać na rozwój technologii tak, żeby była ona chociaż w minimalnym stopniu konkurencyjna. Na chwilę obecną SMR-y, według naszej wiedzy, według mojej oceny, po pierwsze, nie są technologią konkurencyjną, a po drugie, jeszcze nie są wystarczająco rozwinięte, żeby mówić o nich realnie.

Pan poseł Gomoła mówił o wodach kopalnianych. Troszkę zabolało mnie sformułowanie „dewastacja na Odrze". Panie pośle, to nie jest tak, że zasolona woda, pewne zmiany, jeżeli chodzi o zasolenie, szczególnie skokowe zmiany, jeżeli chodzi o zasolenie, mogą sprzyjać rozwojowi tak zwanej złotej algi. Natomiast KGHM robi wszystko, żeby spuszczać wodę w ilości zgodnej z pozwoleniem wodnoprawnym. Na pewno myśli również o odsalaniu wody. Jest to inwestycja związana z warzelnią soli i capexem na poziomie 1 mld zł. KGHM będzie robił wszystko, żeby nie doprowadzać do dewastacji Odry. Z mojej wiedzy, na chwilę obecną jeszcze takie zjawisko nie miało miejsca.

Jeżeli chodzi o sprawiedliwość podatku, proszę państwa, w związku z tym, że nie mogę pewnych rzeczy mówić zbyt dokładnie na tym forum, obowiązuje nas rozporządzenie MAR-orskie, przepraszam, że troszeczkę odpowiem pytaniem na pytanie, ale czy podatek w wysokości dwa razy większej, gdybyśmy w tym wzorze wprowadzili na przykład 1,7 zamiast 0,85, byłby podatkiem sprawiedliwym. Być może można by było nazwać go podatkiem sprawiedliwym, ale wówczas podatek ten płacony byłby przez rok, dwa, może trzy, a później nie byłby płacony. Pytanie, czy lepiej jest pobierać podatek w rozsądnej, uzgodnionej i przemyślanej wysokości przez kilkadziesiąt lat czy wprowadzić podatek tak zwany sprawiedliwy i pobierać go przez trzy lata. Można sobie wyobrazić, że współczynnik może zrobić wszystko w każdym wzorze. Z podatkiem można również przesadzić. Dlatego nie chcę w tej chwili definiować, jak chcemy zmienić formułę. Nie o to chodzi, ale na pewno podniesienie podatku od kopalin nie byłoby już dobrym pomysłem, tym bardziej że KGHM płaci ów podatek na poziomie do 2500 dolarów za tonę, podczas kiedy inni na świecie, nasi konkurenci płacą na poziomie 500, maksymalnie 1000 dolarów za tonę. Trudno tutaj definiować, gdzie jest wielkość sprawiedliwa czy też godziwa. Mam nadzieję, że właśnie na ten temat będziemy dyskutować.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Mam teraz kilka zgłoszeń. Poproszę panią dyrektor z Ministerstwa Finansów. Potem będę chciał panią minister Marzenę Czarnecką spytać w kwestii SMR-ów i właśnie pomysłów dotyczących atomu. Wydaje mi się, że pani jest najbardziej właściwą osobą do zabrania głosu w tej sprawie. Potem zgłosiła się też pani posłanka Bodnar i pan minister Sługocki. Jednocześnie proszę o krótkie wypowiedzi, ponieważ strona społeczna domaga się głosu. Chciałbym oddać głos stronie społecznej. Pani minister, pani dyrektor, pani minister, potem pan wiceminister i pani poseł Bodnar ewentualnie. Dobrze? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Podatku Akcyzowego i Podatku od Gier Ministerstwa Finansów Edyta Białas-Giejbatow:

Dziękuję bardzo. Edyta Białas-Giejbatow. Jestem dyrektorem departamentu podatku akcyzowego i gier hazardowych Ministerstwa Finansów. Jestem niejako w zastępstwie pana ministra Jarosława Nenemana, który bardzo przeprasza, ale niestety w dniu dzisiejszym jest w Brukseli. Miał wcześniej zaplanowane istotne spotkanie. Dlatego nie mógł być tutaj.

Nie będę dużo mówiła o podatku, ponieważ informacje o funkcjonowaniu podatku przesłaliśmy w formie pisemnej, natomiast chciałam tylko powiedzieć o kilku kwestiach. Po pierwsze, my jako Ministerstwo Finansów jesteśmy otwarci na to, żeby pochylić się nad różnymi propozycjami, przeanalizować je, jak najbardziej tak. Realia się zmieniają, trzeba do tego podejść i rozważyć. Natomiast to, co jest z naszego punktu widzenia bardzo istotne, to zapewnienie stabilności wpływów budżetowych, o których my szczególnie musimy pamiętać. Kwestia otwarcia inwestycji, o których tutaj się mówi, jest bardzo istotna, z tym że pytanie, gdzie będą te inwestycje i czy te, że tak powiem w cudzysłowie, jakieś ulgi inwestycyjne czy inne formy wsparcia, na pewno wrócą do nas w innej formie czy też będą na przykład w Chile czy w innych krajach.

Jeszcze jedna istotna kwestia, dlatego że cały czas tutaj mówimy w kontekście jednego na dzień dzisiejszy podatnika, jakim jest KGHM, ale musimy też pamiętać, że jeżeli będziemy zmieniali przepisy, będziemy zmieniali formę opodatkowania, to te przepisy będą dotyczyły wszystkich, potencjalnie również innych podmiotów. Powiem tylko, że zgłaszają się do nas również inne podmioty, podmioty zagraniczne, które również mają takie wnioski, żeby zmienić formę opodatkowania, żeby to było jakieś opodatkowanie od zysku, upraszczając tutaj już formę. Wtedy na pewno inwestycje tamtych podmiotów, które się zgłaszają, podmiotów zagranicznych, wątpliwe, żeby były w dużej mierze u nas, w jakimś aspekcie pewnie tak, ponieważ będą wydobywać miedź, są tym zainteresowane, ale musimy to również mieć na uwadze.

I jeszcze tylko odnosząc się do tego, co powiedział pan prezes KGHM-u, że wysokość podatku jest znacznie większa w porównaniu z podatkami w innych krajach, licząc, patrząc wprost tylko na podatek od wydobycia, pewnie tak, pewnie należałoby się tu zgodzić, tylko musimy mieć na uwadze, że systemy podatkowe w innych krajach funkcjonują również tak, że na podatek od wydobycia często składają się inne składowe w innych podatkach, które są ukryte, nie do końca widoczne, jak na przykład jakiś kawałek w podatku dochodowym, to, co wchodzi w koszty i wiele innych aspektów. Więc naprawdę trzeba kompleksowo do tego podejść, żeby porównywać, a nie porównywać tylko jeden wyjęty podatek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Pani minister Czarnecka.

Minister przemysłu Marzena Czarnecka:

Co do SMR-ów, panie przewodniczący, jak państwo wiecie, obecny program atomowy w Polsce, który został stworzony za czasów poprzedników, zakłada jedną elektrownię atomową, która jest realizowana w Tczewie, tzw. duża atomówka, plus do tego otwarty drugi projekt, który jest w fazie badawczej, tak to nazwijmy. Są też wydane SMR-owe decyzje zasadnicze, między innymi KGHM ma wydaną jedną z nielicznych decyzji zasadniczych, ponieważ oprócz tego jeszcze historycznie Industria, czyli część ARP ma wydaną decyzję zasadniczą. Jest to część brytyjska. Dodatkowo jest wydana decyzja zasadnicza dla KGHM-u w zakresie Hitachi.

No i jeżeli chodzi o spółkę Synthos Orlen, to państwo doskonale z prasy znacie temat sześciu decyzji zasadniczych wydanych w ostatnich godzinach urzędowania pani minister Trzeciakowskiej, ale to zostawiam. W każdym razie decyzja ta faktycznie istnieje.

Atom został w tej chwili uznany za zielone źródło, tak przynajmniej twierdzi Unia Europejska. Co do faktyczności SMR-ów, czyli wirtualnej rzeczywistości, ja się w 100% zgadzam. Najbardziej zaawansowaną w tej chwili technologią jest technologia Rolls--Royce`a, czyli Industrii, dlatego że jest to technologia, która jest na częstotliwościach przesyłu energii, które są europejskimi częstotliwościami. Jest to nietypowe. Hitachi

dopiero wystąpiło o uznanie ich projektu za taki projekt, który będzie realizował wytwarzanie energii na tych częstotliwościach. Co się wydarzy za dwa lata, trudno powiedzieć. Cały świat stoi na SMR-ach i próbuje to uaktualnić. Polskie Sieci Elektroenergetyczne wskazują to w swoich planach. Jak państwo spojrzycie na ostatnią aktualizację PSE, to w zakresie zużywania i funkcjonowania elektrowni atomowych jest wskazywana tylko ta duża, czyli SMR-y są w powietrzu, ale czy one będą zastępowane poprzez zieloną energetykę, czystą czy poprzez wiatraki, w ramach wiatraków lądowych, onshore`owych, offshore`owych czy też konkretnie poprzez SMR-y, to trudno wyczuć, dlatego że tutaj jest kwestia technologiczna, czyli tego, w jaki sposób technologia zostanie wprowadzona. Tak już kończąc moją wypowiedź, GE Hitachi jest chyba najdalej, ponieważ to nie jest typowy SMR, to jest mała elektrownia atomowa. To nie do końca jest klasyczny SMR, ponieważ SMR to jest nic innego jak klocki lego, dokładamy części do energetyki atomowej. Ale przyrzekłam sobie, że zrobię dla państwa posłów i dla członków rządu szkolenie, żeby nam wszystkim było prościej. Wtedy opowiemy trochę więcej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan minister Sługocki.

Sekretarz stanu w MRiT Waldemar Sługocki:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, dlatego że byłem wywołany, więc czuję się w obowiązku odpowiedzieć.

Pytanie był uprzejmy sformułować pan poseł Zubowski. Dziękuję bardzo, panie pośle, za to pytanie. Ono jest ważne, istotne, ponieważ dotyczy rekompensat dla sektora energochłonnych. Chciałbym wszystkich państwa poinformować, że w latach 2022–23 łącznie przyznano prawie 1,7 mld zł na wsparcie przedsiębiorstw przemysłu stalowego, miedziowego i metali kolorowych. Natomiast obecnie, ponieważ mówił pan o ewentualnym wzroście, sugerując, że środków wciąż jest za mało, obecnie przygotowaliśmy rekompensaty w wysokości 2,5 mld zł w jednym roku, czyli jak państwo zauważacie, wzrost jest znaczący. Nawet ktoś, kto jest na bakier z cyframi, dostrzeże różnice w tej materii. A zatem dostrzegamy te problemy, ale to właśnie dzięki naszej pracy w ramach dwóch forów, gremiów, czyli zespołu do spraw przemysłowo-energetycznych i zespołu trójstronnego do spraw społecznych warunków restrukturyzacji hutnictwa.

Chcę państwa przeprosić, pana, panie przewodniczący i wszystkich państwa, ponieważ od przemysłów energochłonnych, problemów, z którymi boryka się także KGHM, muszę przeprosić państwa i udać się na spotkanie z zarządem ogródków działkowych, gdyż borykają się oni z planami ogólnymi, i także rozwiązać ich problemy, jeżeli państwo pozwolicie. Rozumiem, że formuła jest otwarta i będziemy mogli w ramach wspomnianych dwóch ciał dalej współpracować. Bardzo dziękuję. I przepraszam, że muszę państwa opuścić. Robię to z bólem wielkim.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Bodnar, a potem przekażę głos stronie społecznej. Dobrze?

Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo ministrowie, nasi goście, chciałabym zauważyć jako ekonomistka, jako posłanka Ziemi Dolnośląskiej, z Wrocławia, że i Wrocławianie, i Dolnoślązacy odczuwamy ogromną dumę z tego, że właśnie mamy taką firmę jak KGHM, która pozwala nasz bardzo zróżnicowany region bardzo mocno stymulować do wzrostu gospodarczego właśnie w obszarze Lubina i Polkowic, tam, gdzie jest prowadzona działalność KGHM-u.

Jak wszyscy tutaj siedzimy, wsłuchujemy się w tę analizę. Niezależnie od strony politycznej, z której się wywodzimy, widzimy ewidentnie, że podatek od kopalin, który był ustanowiony w 2012 r., jego formuła po prostu już się zdezaktualizowała. Jeżeli popatrzymy na to, jak od tego czasu, przez te 12 lat, czynniki zewnętrzne się zmieniały, jakie mamy wymogi unijne, wymogi środowiskowe, wzrosty cen energii, w jaki sposób spada rentowność firmy z roku na rok oraz na sam fakt, że każda tona jest dociążona pięciokrotnie bardziej podatkowo niż wygląda to na świecie, to wskazuje na to, że słusznie

spotkaliśmy się tutaj i zaczęliśmy dyskusję na temat zmiany tej formuły. Rozumiem, że nie mamy w tej chwili gotowego rozwiązania. Rozwiązanie to na pewno trzeba będzie wypracować, zgodnie z tym, co powiedział minister Kropiwnicki, który bardzo mocno bierze pod uwagę to, żebyście państwo mogli realizować cele środowiskowe, żebyśmy pomyśleli jednak z wielką troską o zrzutach do Odry.

Jak sobie wszyscy zdajemy sprawę, Ministerstwo Infrastruktury, które w tej chwili ma pieczę nad wodami śródlądowymi, zbadało wszystkie pozwolenia wodnoprawne. Okazuje się, że 99,9% jest prawidłowych, a jednocześnie, równolegle nasza Odra umiera. Zaczątki kolejnej katastrofy już w tym roku widzimy w Lubuskiem. A zatem chodzi o pomyślenie bardzo poważne o tym, żeby 1 mld zainwestować w odsalarnie, jednak zadbać o newralgiczną część naszego województwa i nie zrzucać tak ogromnych ilości zasolonych zrzutów. Dlatego wydaje mi się, że formuła tego podatku mająca na względzie to, żeby KGHM mógł nie tylko inwestować w rozwój nowych technologii, w rozwój nowych, nowoczesnych technologii pozwalających na wydobywanie z nowych obszarów, które przed państwem do 2055 r., ale też właśnie zadbać bardzo poważnie o kwestie środowiskowe, powoduje, że musimy tę formułę wypracować jak najszybciej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę stronę społeczną. Proszę podnosić rękę i zgłaszać się. Pani pierwsza. Proszę się przedstawić.

Wiceprzewodnicząca Rady Izby Metali Nieżelaznych i Recyklingu, dyrektor Instytutu Metali Nieżelaznych, prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Metali Nieżelaznych Barbara Juszczyk:

Panie przewodniczący, panie i panowie ministrowie, państwo parlamentarzyści, szanowni państwo, Barbara Juszczyk. Występuję dzisiaj w potrójnej roli jako członek Rady Izby Metali Nieżelaznych i Recyklingu, jako dyrektor Instytutu Metali Nieżelaznych, który od lat wspiera rozwój polskiego przemysłu metali nieżelaznych, jako prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Metali Nieżelaznych.

Ja pozwolę sobie tutaj uzupełnić wypowiedź pana prezesa Szydło, że na KGHM powinniśmy patrzeć w perspektywie nie tylko firmy, która zajmuje się miedzią, ale trochę w szerszym kontekście, dlatego że przecież mamy metale towarzyszące, którymi jest srebro, którymi jest ołów, ale również ren. Dzięki technologiom, które kilka lat temu KGHM wprowadził, jesteśmy, plasujemy się na drugim, trzecim miejscu pod względem produkcji renu na świecie, pierwiastka strategicznego z punktu widzenia obronności kraju. Trudno sobie wyobrazić w przypadku zagrożeń, jakie są w tej chwili, żebyśmy tego typu metal na przykład importowali. Myślę, że wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że formuła podatku od kopalin się wyczerpała i powinniśmy zastanowić się nad zmianą, być może poprzez wprowadzenie ulg podatkowych w zamian za inwestycje w nowe technologie, dlatego że technologie, które sprawdzały się przez lata, dezaktywują się, cały świat inwestuje w nowe technologie. Natomiast jeżeli mówimy o KGHM-ie jako o firmie globalnej, to też musimy podchodzić w ten sposób, ponieważ firmy na świecie ponoszą duże nakłady na inwestycje w rozwój nowych technologii.

Jeżeli mowa o KGHM-ie, to również jest to potencjał do odzysku pewnych pierwiastków, które są na liście pierwiastków krytycznych, jak choćby kobalt, który znajduje się w odpadach, ale do tego potrzebny jest również rozwój nowoczesnych technologii. Perspektywa KGHM-u to nie tylko kolejne trzy czy pięć lat, ale jeżeli patrzymy na dobro narodowe, to w kontekście najbliższych lat, jak też transformacja w tym kierunku, żeby firma mogła się rozwijać. Mówienie o tym, że podatek należy się ze względu na to, że to jest dobro narodowe, to trochę jakbyśmy sprowadzali to do poziomu, że rolnicy z Podlasia powinni płacić za plony, które daje ziemia na wschodzie. A więc tutaj jak mówię, firma bez inwestycji nie ma szans na rozwój w skali globalnej.

Natomiast korzystając z tego, że jestem przy głosie, chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz, z jaką boryka się branża metali nieżelaznych. Otóż chodzi o pozwolenia zintegrowane, których okres wydawania jest od trzech do pięciu lat, co bardzo utrudnia inwestycje w nowe technologie, dlatego że nawet najlepsze technologie, jeżeli pozostaną niewdrożone w ciągu, w perspektywie roku czy dwóch, dezaktywują się. Wtedy świat już nas wyprzedza.

Wiem, że są problemy kadrowe w departamentach, które zajmują się wydawaniem pozwoleń zintegrowanych. Być może pomogłaby informatyzacja tego typu rozwiązań, zastosowanie sztucznej inteligencji, gdzie mogłaby następować właśnie pierwsza weryfikacja wniosków pod względem formalnym, co przyspieszyłoby proces. Jest to kolejny problem, z którym boryka się branża metali nieżelaznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan.

Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jestem oczywiście z Polskiej Miedzi. Moje nazwisko Ryszard Zbrzyzny. Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Akurat jestem w tej szczęśliwej sytuacji w kontekście tej dyskusji, że brałem bezpośredni udział w procesie uchwalania podatku miedziowego. Występowałem wtedy w imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej przeciwko temu podatkowi. Nawet składaliśmy wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu. Nawet miałem okazję i wielką przyjemność występować przed Trybunałem Konstytucyjnym, wskazując na przepisy, które nie do końca są zgodne z ustawą zasadniczą. A niezgodne z ustawą zasadniczą były co najmniej dwa elementy, jeden, że nie było vacatio legis i w trakcie roku podatkowego wprowadzano podatek. Doskonale państwo wiecie nawet z tych materiałów, że wszedł on w życie 18 kwietnia, nawet nie od 1 kwietnia, ponieważ to był akurat prima aprilis, a 18 kwietnia. I po drugie, podatek miedziowy tak właściwie na dobrą sprawę powinien mieć nazwę podatek od KGHM Polska Miedź SA, dlatego że nikt więcej w tamtym momencie, w tamtym czasie nie był objęty tą ustawą, bowiem nikt więcej w Polsce ze złóż polskich nie produkuje koncentratu. A więc do nikogo nie był adresowany, tylko do Polskiej Miedzi. I ten fakt trwa do dnia dzisiejszego.

Jeżeli pani minister mówiła tu przed chwilą, że ktoś tam się pojawił na rynku i być może wybuduje kopalnię, być może będzie produkował koncentrat z naszych polskim złóż, to powiem, że śmiem twierdzić, iż w najbliższej dekadzie nie ma takiej szansy, nie ma żadnej szansy, ale faktem jest, że obszary koncesyjne KGHM-u zostały aresztowane przez firmę zagraniczną kanadyjską. My w Kanadzie kupujemy w schyłkowym okresie swojego funkcjonowania kopalnie, jedna z nich już dzisiaj jest w stanie likwidacji, i za to zapłaci spółka, którą kupił KGHM, czytaj KGHM za wielką wodą, kolejna jest w okresie końcowej swojej żywotności, a więc wyciągnięto z tej kopalni wszystko, co było do wyciągnięcia, a my zapłacimy za procesy likwidacyjne i tutaj dochodów żadnych nie będzie. Jeszcze długo mógłbym mówić na ten temat, ale to akurat nie jest przedmiotem tej debaty.

To był akurat okres między 2010 a 2012 r., który chyba czarnymi zgłoskami wpisze się w historię KGHM-u, bowiem wówczas KGHM sprzedał swoje udziały, swoje aktywa Polkomtelu za kilkanaście miliardów złotych i pojawiła się ogromna nadpłynność. Ówcześni politycy uznali, że trzeba KGHM, za przeproszeniem, wydoić, trzeba te pieniądze zabrać. Nie dało się przez dywidendę, ponieważ w międzyczasie sprzedano kolejny pakiet akcji KGHM, 10% do poziomu 32% czy około 32% na dzień dzisiejszy, więc nieefektywna byłaby dywidenda. Wobec tego wymyślono podatek miedziowy, żeby wyciągnąć już 100% tego, co się chce z tej firmy wyciągnąć.

Niemniej wracając do samego podatku, podatek miedziowy już na samym początku był podatkiem, którego wzorca nie ma na całym świecie do dnia dzisiejszego. W momencie, kiedy wprowadzano podatek, efektywna skala podatkowa na koncentracie miedzi, polskim koncentracie wynosiła około 50%. Dzisiaj czy wtedy, w momencie, kiedy podatek wprowadzono, efektywna skala podatkowa wzrosła do 65%, już nie mówię o dywidendach i jeszcze innych obciążeniach. Summa summarum to jest ponad 70%. I teraz, żeby nie być gołosłownym, zacytuję dane Banku Światowego, który usadowił nas w czwartym kwartylu, jeżeli chodzi o efektywną skalę podatkową. Pierwszy kwartyl do 40% efektywnej skali podatkowej koncentratów miedziowych na świecie to jest Chile, Australia, Zimbabwe, Argentyna, a więc można powiedzieć, że kluczowi producenci miedzi na świecie. Drugi kwartał do 45% to RPA, Boliwia, Filipiny. Trzeci kwartyl, w nim byliśmy przed

podatkiem miedziowym, do 50% to jest Meksyk, Peru, Tanzania. A my jesteśmy tutaj mistrzami świata, ponad 65%, czwarty kwartyl, jesteśmy porównywalni wiecie państwo z kim, z Uzbekistanem, byłą, dawną republiką radziecką. A więc podatek ten już na początku był nie do wprowadzenia, był niczym nieuzasadniony i jednocześnie w najbardziej z możliwych sposobów obciążający KGHM.

Dalej powiem, panie przewodniczący. Pan akurat się wywodzi z bankowości. Czytałem opinię czy stanowisko Związku Banków Polskich co do podatku bankowego. Podatek bankowy za rok 2023 wszystkie banki w Polsce zapłaciły na poziomie 5 mld zł. A podatku miedziowego my zapłaciliśmy 4 mld z groszami, plus CIT 19%. Jest to kuriozalna konstrukcja, płacimy podatek od podatku. A więc summa summarum zapłaciliśmy prawie tyle samo, co cały system bankowy w Polsce, tylko że system bankowy w Polsce to są aktywa na poziomie 80 czy 90% produktu krajowego Polski roku 2023, jest to ponad 1 bln zł. Ja mógłbym jeszcze wiele, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Wiem, wiem.

Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego Ryszard Zbrzyzny:

A KGHM to jest kilkadziesiąt miliardów złotych, to jest około 100 razy mniej. A więc pokażmy czy porównajmy skalę obciążeń.

I na koniec powiem tak. KGHM działał jeszcze na rozpędzie. Dzisiaj jest ostatni dzwonek na to, żeby zacząć budować drugi KGHM. Złoża mamy na 50 lat, ale nie wejdziemy w owe złoża, dopóty nie wybudujemy co najmniej trzech szybów i wielokilometrowych chodników do owych szybów, już nie mówię o systemach odwadniania, i tak dalej, o klimatyzacji. Jesteśmy coraz głębiej, coraz więcej to kosztuje. Jeżeli chcemy przez kolejne 50 lat ciągnąć z tej firmy, a chcemy, i pracownicy chcą, i cała Polska, i budżet państwa, i budżety lokalne, to dajmy oddech, poluźnijmy tę podatkową kamizelkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Tam ktoś z państwa się zgłaszał. Proszę się przedstawić. Jeszcze posłowie chcą zabrać głos.

Przewodniczący Regionalnej Sekcji NSZZ „Solidarność" Hutniczo-Przetwórczej Miedzi w KGHM Polska Miedź S.A. Andrzej Kucharski:

Andrzej Kucharski. Krajowa Sekcja Hutnictwa oraz Regionalna Sekcja Hutniczo-Przetwórcza Miedzi w KGHM Polska Miedź SA

Chciałbym jeszcze tutaj powiedzieć o jednej rzeczy, którą poruszaliśmy ostatnio na forum zespołu trójstronnego. Jeżeli chodzi o obciążenia, które nas czekają, jak tu kolega powiedział, jest to ostatni dzwonek. My jesteśmy w pewnym momencie po ostatnim dzwonku, dlatego że mówimy tutaj o dyrektywach unijnych, które dotyczą środowiska pracy i czynników szkodliwych w środowisku pracy, czyli NDN, NDS, DSB. I tutaj radykalne zmiany w dyrektywach też mogą doprowadzić do tego, że nawet KGHM przestanie istnieć. Zjazd jest tutaj bardzo wysoki. Podam przykład ołowiu. Norma europejska wynosiła 70 mikrogramów na decylitr, norma Polska 50, a w tej chwili proponuje się 15. Nie mówię tutaj też tylko o KGHM-ie, dlatego że normy te dotyczą całego hutnictwa w Polsce, czyli krzemionka krystaliczna, kadm i wiele innych, cynk. Jest wiele takich czynników, łącznie około 50 uznano za mutagenne. I teraz jest też kwestia tego, jakie mogą być działania rządu, dlatego że w rezultacie my jesteśmy tutaj, jak mówię, już po ostatnim dzwonku, żeby w jakiś sposób zatrzymać to, ewentualnie zmienić formułę na taką, jak mówimy. Przykład KGHM-u to jest produkcja wsadów pyłonośnych. Jak to się ma do zakładów szczególnie na Zachodzie, które produkują ze złomu? Uważam, że nijak, ponieważ osiągnięcie takich norm jest w rezultacie bardzo trudne. To, co my już osiągnęliśmy, wprowadzając pewne programy… Każdy zjazd o każdą jedną jednostkę to jest bardzo duże wyzwanie, ale to są też bardzo duże koszty dla firmy, dlatego że mówimy tu o hermetyzacji systemu, mówimy o środkach ochrony pracowników, mówimy też o wzroście składek na ubezpieczenia społeczne, dlatego że jeżeli występują takie składniki, to wzrasta kategoria ryzyka. Mówimy o wzroście kosztów badań pro-

filaktycznych, wzroście kosztów badań środowiskowych, dlatego że musimy też badać środowisko pracy.

W związku z tym na walnym zebraniu delegatów Krajowej Sekcji Hutnictwa podjęliśmy stanowisko, które zostanie panu przewodniczącemu przekazane, w którym jest mowa o omawianym podatku. I tam właściwie mówimy tak jak pracodawca: „dajcie nam te pieniądze, żebyśmy mogli przeznaczyć je na rozwój firmy, na transformację, na dostosowanie się". Także prośba, jesteśmy już po wyborach do europarlamentu, żeby też w jakiś sposób tam wpłynąć. Nie mówimy „nie", zdrowie pracowników jest najważniejsze, ale prosimy o rozsądek, żebyśmy nie doprowadzili do tego, że będziemy mieli zdrowe środowisko, zdrowych ludzi na Dolnym Śląsku, tylko że oni będą bez pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Są tam jeszcze dwa głosy. Poproszę w miarę krótko, dlatego że część posłów musi się oddalać do innych zajęć. Proszę się przedstawić.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność" Andrzej Karol:

Andrzej Karol. Przewodniczący Krajowej Sekcji Hutnictwa „Solidarność".

Panie przewodniczący, szanowni zebrani, myśmy liczyli… Oczywiście to są ważne tematy i w tych tematach zabieraliśmy głos. Tutaj kolega mówił o stanowisku, i to nie jednokrotnym, ale wielokrotnym, dotyczącym KGHM-u i oczywiście podatku, ale też liczyliśmy na parę słów na temat hutnictwa stalowego, typowo stalowego. Ja mam apel do pana przewodniczącego, żeby Komisja Gospodarki i Rozwoju zajęła się tym na osobnym posiedzeniu, a już powiem, dlaczego. Od końca tamtego roku do dnia dzisiejszego zwolnienia objęły 1000 pracowników. Licząc średnio pięć na jednego, to jest 5000 osób, które żyły z hutnictwa. Dzisiaj tracimy miejsca pracy, ale z tymiż miejscami pracy tracimy pracowników wyszkolonych, których już nie ma naprawdę, gdzie wyszkolić. Więc jeżeli poważnie traktujemy, a mówimy cały czas o wzroście bezpieczeństwa, obronności naszego kraju, to pomyślmy poważnie na temat tego, jak hutnictwo w dzisiejszych realiach ma rzeczywiście w naszym kraju działać. Ja przekażę, jeżeli można, panu przewodniczącemu pisma, które wystosowaliśmy. Jeżeli pan przewodniczący będzie miał chwilę czasu, bardzo proszę zapoznać się. Liczę na to. Nie wiem, czy my możemy, na pewno nie, pewnie któryś z posłów chyba musiałby się zwrócić o to, żeby posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju na ten temat też się pojawiło. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Jak najbardziej proszę przekazać.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów Adam Małyszko:

Dziękuję bardzo. Adam Małyszko. Stowarzyszenie Forum Recyklingu Samochodów.

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie i panowie ministrowie, ja króciutko, tak jak pan prosił, odniosę się tylko do poruszanego już tutaj problemu pozwoleń zintegrowanych, chociaż reprezentujemy MŚP i najczęściej nasze firmy mają pozwolenia sektorowe. Jeżeli dzisiaj na rynku mamy czas oczekiwania pięć lat na nawet drobną zmianę pozwolenia w sektorowego, które jest wydawane na dziesięć lat, to za chwilkę będziemy mieli paraliż na dole. Nie dostarczymy państwu cennych surowców pozyskanych z różnych pojazdów, sprzętu elektrycznego, tych wszystkich dóbr, które nas otaczają po zakończonym życiu technicznym.

Szanowni państwo, czas oczekiwania dzisiaj wynosi cztery, pięć lat na pozwolenie sektorowe, zwykłe pozwolenie. Podam przykład. Powstają piękne zakłady przetwarzania baterii samochodów elektrycznych litowo-jonowych, dofinansowane. Co się okazuje? My jako recyklerzy, którzy owe baterie wymontowujemy, nie mamy tych kodów odpadów, które mają odbiorcy odpadów, my nie możemy tego przekazać. Wystarczy, że będzie jakiś drobiazg, nie tak ułożymy w magazynie, będzie nie ten czas przechowywania, nie ten kod odpadów, i mamy karę zagrożoną do 1 mln zł. Trzy kary w ciągu dziesięciu lat na 150 tys. i przedsiębiorca jest wykluczony. Szanowni państwo, pożary były i będą. Ustawa z 2018 r. sparaliżowała działalność małych i średnich firm. Przedsiębiorcy nie śpią nocami, czy przy kontroli nie okaże się, że zamykają rodziny lub biznes, który prowadzili od 40 lat.

Jest pani minister Zielińska, wiem, że to nie pani dział, jest to pani Sowińskiej, o ile dobrze się orientuję, ale porozmawiajcie. Są tutaj wszystkie resorty w tej chwili. Sparaliżujecie tę działalność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani posłanka Frydrych chciała zabrać głos. Potem chciałbym konkludować.

Poseł Joanna Frydrych (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam takie pytanie. KGHM ma wysokie przychody i relatywnie niski wynik finansowy za 2022 r., przychody na poziomie 34 mld zł, a wynik netto na poziomie 4,8 mld zł. Tutaj pojawiają się głosy, nie wiem, na ile one są słuszne, że firma wydaje bardzo dużo na sponsoring, którego de facto jako monopolista nie potrzebuje. Moje pytanie, ile ważą w przychodach wydatki na marketing i sponsoring. Czy przypadkiem nie znalazłoby się tutaj pole do oszczędności? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Ja też mam pytanie do KGHM-u, może nie teraz, gdyż mam świadomość tego, że państwo nie wszystko mogą mówić na forum Komisji ze względu na ograniczenia giełdowe.

Natomiast chciałbym poznać jednak informacje, jeżeli państwo mogliby przesłać je pisemnie do Komisji, o potrzebach inwestycyjnych w perspektywie 2055, które są potrzebami w zakresie utrzymania możliwości wydobycia zbóż, i jednocześnie o potrzebach inwestycyjnych, które umożliwią dostosowanie się do wymogów środowiskowych. Mówię zarówno o kwestiach zieloności, o których mówił pan minister Kropiwnicki, ale mówię również o tych kwestiach środowiska, o których mówiła pani minister Zielińska. Uważam, że bez pieniędzy, jeżeli mówimy z jednej strony o podatku, a z drugiej strony wiemy, jakie są potrzeby finansowe i nakłady, trudno nam jest to porównać.

Ja bym chciał oddawać głos powoli konkludując. Oddam głos przedstawicielom rządu i KGHM-u może w takiej kolejności. Do pani dyrektor z Ministerstwa Finansów pytanie: czy takie prace trwają? Może coś byście państwo powiedzieli, jaka jest perspektywa. Może być krótka wypowiedź, jeżeli pani ma mało do powiedzenia oczywiście. Potem oddam głos także przedstawicielom KGHM-u. Zanim to zrobię, mamy jeszcze dwóch posłów, trzech posłów, którzy się zgłaszają, pan poseł Zubowski, pan poseł Gawron i pan poseł Sikora. Proponuję w takiej kolejności. Potem oddalibyśmy państwu głos na podsumowanie. Pan poseł Zubowski, potem pan poseł Gawron.

Poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja mam tylko krótkie pytanie, czy na sali jest przedstawiciel Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Niestety, nie widzę.

Poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Panie przewodniczący, ale wypowiada się, ja to wiem, tylko proszę państwa, wypowiada się…

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Jest pan? Jest.

Dyrektor Departamentu Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych Arkadiusz Jówko:

Tak, ja jestem.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Przepraszam, jest.

Dyrektor departamentu MAP Arkadiusz Jówko:

Dyrektor departamentu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Przepraszam pana bardzo.

Dyrektor departamentu MAP Arkadiusz Jówko:

Arkadiusz Jówko.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Nie poznałem, że pan jest z Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

No dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję za ten głos. Bardzo proszę, pan poseł Gawron.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie do prezesa i do pani przedstawiciel ministra finansów.

Chodzi o sposób, gdyż cały czas rozmawiamy o tym, że jest to uciążliwe i że trzeba to jakoś inaczej skonstruować czy mieć pomysł na to. Tu w materiałach, które są przygotowane, widzę, że poprzez ulgę inwestycyjną można by było rozpatrywać zmniejszenie obciążeń dla spółki. Chciałbym pana prezesa zapytać, gdyż rozumiem, że ulga inwestycyjna to na jakieś konkretne inwestycje, na to, żeby można rzeczywiście potem widzieć jakieś realne osiągnięcia w firmie właśnie w tym zakresie. I jeszcze pytanie do Ministerstwa Finansów, czy takie prace w ogóle trwają, czy to jest możliwe do rozważenia, dlatego że rzeczywiście argumenty są tutaj dosyć poważne. Chciałbym zobaczyć, w jakim kierunku by szły owe prace.

Panie prezesie, jeszcze tylko tak dodatkowo. Trochę się tutaj martwię tym, że pan tak sceptycznie podchodzi do SMR-ów. Jednak jest to stabilna energia. Jeżeli mamy farmy wiatrowe lub fotowoltaiczne, mamy jakieś tam wiatraki, to wszystko jest bardziej niestabilne, a trzeba patrzeć poprzez cele strategiczne. Sama spółka też mówi, że chcecie mieć 50% własnej energii. No to trzeba by też właśnie pomyśleć, żeby energia ta była stabilna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję panu. Pomysł ulg inwestycyjnych nie jest wcale taki zły jako jeden z pomysłów, który trzeba położyć na stole. Pan poseł Sikora. Potem zacząłbym jednak odpowiedzi rządowe od Ministerstwa Aktywów Państwowych, czy trwają jakieś dyskusje, czy jesteśmy na jakimś etapie, co się w tym czasie może wydarzyć. Ale pan poseł najpierw, a potem oddam głos stronie rządowej na podsumowanie.

Poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Ja chciałbym odnieść się do tego, co powiedziała pani dyrektor z Ministerstwa Finansów.

Oczywiście bardzo ważny jest stały wpływ środków do budżetu państwa właśnie z tytułu podatków, ciągły wpływ, jak pani dyrektor wspomniała, tylko musimy wziąć pod uwagę to, że w momencie, kiedy firma zostanie dociśnięta do tak zwanego muru, to może się okazać, że tych środków będzie zdecydowanie mniej, aż do momentu, kiedy rzeka środków do budżetu państwa wyschnie całkowicie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że bardzo dużo nakładów dzisiaj jest potrzebnych nie tylko w tym celu, żeby likwidować skutki, które wynikają z tytułu zanieczyszczenia ochrony środowiska. Tutaj Odra jest tego żywym przykładem, jak również inwestycja w odsalanie. Natomiast po to, żeby firma dalej funkcjonowała, konieczna jest inwestycja przede wszystkim w budowę nowych szybów, o czym tutaj przewodniczący Zbrzyzny już wcześniej mówił. Koszt budowy jednego szybu to jest około 1,5 mld zł. Jeżeli chodzi o zapotrzebowanie na tego typu inwestycje, to dzisiaj, w perspektywie kilkunastu czy kilku najbliższych lat co najmniej trzy takie szyby powinny powstać. W związku z tym KGHM bez tego typu ulg inwestycyjnych, ewentualnie możliwości w jakiejkolwiek innej formie zwrotu środków z podatku do firmy, po prostu nie podoła temu wyzwaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Poproszę może w kolejności Ministerstwo Aktywów Państwowych, Klimatu i Środowiska, Finansów i potem KGHM na podsumowanie. Dobrze?

Dyrektor departamentu MAP Arkadiusz Jówko:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Arkadiusz Jówko, dyrektor Departamentu Nadzoru 1 w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Chciałbym państwa poinformować, odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego i państwa posłów, że oczywiście prace nad możliwością czy analizy nad możliwością dokonania zmian w formule podatku od niektórych kopalin dopiero się rozpoczęły, są w fazie wstępnej. Po to, żebyśmy mogli o tym szczegółowo rozmawiać, potrzebna jest szczegółowa analiza i wiedza dotycząca wiarygodnych prognoz dotyczących wyników spółki, kształtowania się cen rynkowych, kształtowania się kosztów działalności, poziomu produkcji. Takie prace razem ze spółką będą i są prowadzone. Z drugiej strony należy tutaj w porozumieniu z Ministerstwem Finansów również odnieść się i dokonać analizy przyczyn stojących wówczas za wprowadzeniem podatku, które odnosiły się do ustanowienia nowego, stabilnego źródła przychodów budżetu państwa. Więc te prace są w tej chwili w fazie, można powiedzieć, początkowej. Zaczynamy je również z uwagi na to, że dopiero dokonały się zmiany w organach spółki i taka jest sytuacja. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Rozumiem. Ja panią minister spytam tylko, czy to jest perspektywa tego roku, żebyśmy doszli do jakiejś konkluzji, czy pani nie jest w stanie tego zadeklarować, pani minister Zielińska? Proszę odpowiedzieć na całość kwestii, które zostały poruszone, ale też w kwestii terminów, czy są jakieś terminy wyznaczone, czy jest tak zwany po polsku deadline.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Na inwestycje środowiskowe?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Nie, na dyskusję w ogóle o kwestii podatku, inwestycji środowiskowych, potrzeb środowiskowych w kontekście podatku i sytuacji KGHM-u.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

My tutaj nie mamy kompetencji jako Ministerstwo Klimatu i Środowiska, to nie jest nasz zakres do decyzji. Myślę, że jest to decyzja na poziomie rządu.

Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje środowiskowe, to tutaj też chcę się odnieść do tego, co panowie podnosicie. Ja rozumiem, że KGHM jako spółka wydobywcza i inne spółki wydobywcze mają znaczne wyzwania, jeżeli chodzi o koszty, koszty działalności, natomiast dzisiaj, chcę, żeby to wybrzmiało, państwo naprawdę zwolniło spółki wydobywcze w bardzo wysokim zakresie z opłat środowiskowych. Praktycznie funkcjonują one na minimalnych w porównaniu do przychodów, w porównaniu do zysków netto opłatach środowiskowych, praktycznie korzystają ze środowiska z mikro opłatami. Ten trend jest nie do utrzymania, dlatego że po prostu o środowisko… Te koszty są dzisiaj uspołeczniane, my je podnosimy jako całe społeczeństwo. Więc ten trend musi się odwrócić. I dlatego tym bardziej ważne jest, że spółka sama podejmuje wysiłki, żeby inwestycje środowiskowe zainicjować. Mam nadzieję, mamy od państwa deklaracje, że w tym roku podejmiecie państwo decyzje co do inwestycji odsalającej. Bardzo się cieszę, dlatego że to jest pierwsza taka inwestycja. Jeżeli państwo to zrobicie, to będziecie absolutnie, jeżeli chodzi o spółki wydobywcze, prekursorem takich działań. Będzie to absolutnym wzorem.

Dlatego też przychylam się do państwa apeli o wsparcie, natomiast podkreślam, że dzisiaj, teraz opłaty środowiskowe ponosimy po stronie społeczeństwa, Skarbu Państwa. Zwolnienia z samych opłat wydobywczych jest to około 120 mln rocznie. O tym nie można zapomnieć. Na przestrzeni dekady to jest około 1 mld, ponad 1 mld zł. I ten trend, niestety, nie może być zachowany. Nie dajemy rady. Choćby rzeki, które chwilami są zasolone bardziej niż Morze Bałtyckie, po prostu tego nie wytrzymują. Stoimy, każdego dnia martwimy się, czy w Odrze będą umierały nam kolejne tony ryb. Musimy znaleźć rozwiązanie. Cieszę się, że państwo razem z nami chcecie być częścią tego rozwiązania. A od planów transformacyjnych nie odejdziemy. Namawiając spółki, które już dziś ponoszą bardzo wysokie nakłady inwestycyjne, koszty na technologie, które jeszcze nie istnieją tak naprawdę na rynku komercyjnym, typu SMR, myślę, że to nie jest ten kierunek, ponieważ technologie te nie są skomercjalizowane, nie znamy ich kosztów.

Planowanie takiej technologii w spółce byłoby to dzisiaj bardzo wysokie ryzyko inwestycyjne, ale już skomercjalizowane są jak najbardziej na stole. Myślę, że to jest absolutnie ten kierunek. Wiem, że państwo w tym kierunku idziecie i te plany kształtuje. Tak, że ja mam nadzieję, że w tym roku plany inwestycyjne co do instalacji odsalających uda się uzgodnić, podpisać. Jesteśmy jak najbardziej za i naprawdę podziękowania dla państwa, że w tym kierunku zmierzacie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Bodnar, tylko bardzo krótko proszę.

Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

Bardzo krótko. Chciałam tylko powiedzieć, że jeżeli chodzi o inwestycje środowiskowe, one mają dwa bardzo ważne komponenty. My cały czas mówimy o Odrze, o odsalaniu. To jest kluczowe dla całego regionu, niezwykle ważne, ale drugim komponentem bardzo ważnym jest właśnie zielona energia, jeżeli produkcja jest tak energochłonna, a SMR-y są jeszcze na takim etapie zaawansowania, że one nawet nie są chyba w fazach testów. A więc to też jest trochę melodia przyszłości. Pan poseł mówił tu o tym, że zielona energia nie jest stabilna. Tak nie jest do końca. A więc to są tak naprawdę dwa must-have, które stoją przed KGHM-em. I aż dziw, szczerze mówiąc, że przez podatek, być może to pretekst, być może to prawda, ale aż dziwne, że tego typu inwestycje do tej pory w ogóle się nie realizowały. Najwyższy czas zacząć.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Kończy dyskusję pani dyrektor z Ministerstwa Finansów. Potem prośba do KGHM-u o słowo podsumowania.

Dyrektor departamentu MF Edyta Białas-Giejbatow:

Odpowiadając na pytanie, czy toczone są prace nad zmianą podatku, powiem tak. W Ministerstwie Finansów obecnie nie są w toku żadne projekty, nie są przygotowane inne rozwiązania, natomiast mniej więcej na przestrzeni ostatniego miesiąca temat jest coraz bardziej żywy.

Są pytania czy to tutaj z Komisji, czy również, tak jak wspominałam, od innych podmiotów zagranicznych, które są także zainteresowane zmianą regulacji przepisów w zakresie opodatkowania, gdyż twierdzą, że to blokuje je przed inwestycjami. A więc prowadzone są rozmowy u nas wewnętrzne. Tak jak powiedziałam, jesteśmy otwarci do pochylenia się nad wszelkimi propozycjami z państwa strony. Również we własnym zakresie będziemy próbowali podejść analitycznie do tych kwestii, spojrzeć, czy z naszego punktu widzenia, z punktu widzenia stabilności budżetowej jesteśmy w stanie coś zaproponować, co pomoże z jednej strony rozwiązać państwa problemy, a z drugiej strony da nam gwarancję wpływów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Mam prośbę do przedstawicieli KGHM o słowo podsumowania, ewentualnie odniesienie się do kwestii, które zostały poruszone w ostatnich wypowiedziach.

Prezes KGHM Polska Miedź SA Andrzej Szydło:

Dziękuję, panie przewodniczący. Postaram się skondensować, gdyż tutaj padły trzy słowa: SMR-y po raz kolejny, sponsoring i odsalanie, czyli ochrona środowiska.

Powiem tak. Panie pośle, ja jestem wielkim zwolennikiem SMR-ów, tylko nie na zasadach sponsoringu rozwoju technologii i płacenia za to przez KGHM w ramach sponsoringu. W relacji do ochrony środowiska byłoby genialne posiadać własny reaktor MMR lub SMR w połączeniu z warzelnią soli, która potrzebuje bardzo dużo pary. Mówimy wtedy o kogeneracji produkcji energii elektrycznej. Na przykład w Hucie Miedzi Głogów planujemy zbudować warzelnię, kogenerację energii elektrycznej i pary niezbędnej dla technologii warzelni soli. Wtedy jest szansa na jakąś poprawę efektywności dosyć drogiej jednak energii z SMR-ów czy MMR-ów. Wiele razy jestem źle zrozumiany. Jestem wielkim zwolennikiem tej technologii, ale dlaczego KGHM ma sponsorować rozwój owej technologii nadmiernie, na tym etapie, kiedy jeszcze jest ona w fazie wczesnego rozwoju? Mówimy o decyzjach zasadniczych, mówimy o całym procesie związanym z inwe-

stycją, pozwoleniami na budowę, decyzjami środowiskowymi, a następnie płaceniem tak zwanego frycowego za wczesną, są tak zwane choroby wieku dziecięcego, technologię SMR. Mam nadzieję, że nie będę musiał więcej, że tak powiem, tłumaczyć się z tego, dlatego że naprawdę jestem dużym zwolennikiem tej technologii na pewnym etapie, kiedy KGHM uzna, że jest to zdroworozsądkowe.

Jeżeli chodzi o temat sponsoringu, tak, zgadzam się z tym, że KGHM jest monopolistą w pewnym sensie. Powinien bardzo rozważnie dysponować środkami na tak zwany sponsorów czy też CSR. Będziemy to robić w takiej formule i właściwie już robimy. Mamy taką sytuację, że budżet na sponsoring na ten rok mamy właściwie wykorzystamy. I myśmy tego nie zrobili, to znaczy, ja nie miałem okazji.

Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

Pani poseł pytała, ile kosztował sponsoring.

Prezes KGHM Polska Miedź SA Andrzej Szydło:

Przepraszam, ale nie mogę takich informacji udzielać na tym forum.

Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego Ryszard Zbrzyzny:

Mniej niż miesięczny podatek miedziowy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Powoli kończymy.

Prezes KGHM Polska Miedź SA Andrzej Szydło:

To jest o wiele… To są promile, mówimy o promilach w relacji do przychodów.

Właściwie, jeżeli chodzi o podatek od kopalin, jest wiele pomysłów. KGMH w tej chwili płaci, obowiązek podatkowy dla KGHM-u powstaje w momencie, kiedy wyprodukuje koncentrat. Od momentu, kiedy KGHM wyprodukuje koncentrat, do momentu, kiedy wyprodukuje produkt handlowy, czyli katodę miedzi albo walcówkę mija kilka miesięcy. A więc my w pewien sposób mamy prepaid, obowiązek podatkowy powstaje znacznie szybciej niż mamy przychody z koncentratu, który wyprodukujemy. Jeżeli chodzi o potencjalną modyfikację podatku, tutaj też padło pytanie o aktywa zagraniczne. Myślę, że jeżeli byśmy kiedyś rozmawiali o modyfikacji tej formuły, to oczywiście ulga inwestycyjna w aktywa krajowe, nie zagraniczne, w aktywa krajowe. Tak, że jest do rozważenia wiele możliwości, nad którymi warto pracować. Między innymi dlaczego podatek od kopalin nie mógłby stanowić kosztu uzyskania przychodu, kiedy mógłby być płacony, jaką formułę zastosować w przypadku, kiedy KGHM poniósłby nakłady na inwestycje rozwojowe, podkreślam efektywnościowe, żeby odwrócić trend albo przynajmniej równoważyć trend naturalnego wzrostu kosztów w górnictwie, czy na przykład stopniowe płacenie podatku w określonej proporcji, a następnie rozliczanie na koniec roku w zależności od nakładów poniesionych, rozliczonych i udowodnionych. Są różne formuły. Rozgaduję się, przepraszam. Tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Dziękuję państwu za dyskusję. Uważam, że była ważna. Oczywiście jest tylko początkiem problemu, ale jest kilka aspektów jednocześnie. Inwestycje, przyszłość, środowisko plus polski atom, to wszystko łączy się w jedno. Jest też przyszłość regionu jako taka, dlatego że bycie monopolistą oznacza bycie monopolistą w wielu obszarach, także jeżeli chodzi o zatrudnienie. Prawdopodobnie temat ten będzie kontynuowany. Proszę o tę informację, o którą prosiłem na piśmie.

Proszę państwa, zamykam dyskusję. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny obrad.

Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.